

Barefoot®

...for riders who care

Bezterlicówki, czyli z czym to się je?

Przez ciężką drogę dopasowywania siodła przeszedł chyba każdy z nas. Sama na mojego folbluta przymierzyłam dziesiątki siodła – bo to za szerokie w kłębie, to węższe z kolei leżało na kręgosłupie i co gorsza ograniczało ruchy łopatki, inne wisało na przodzie, kolejne opierało się na tyle, a następne z kolei, co może zaskakiwać, i na przodzie i na tyle, zostawiając pomiędzy wolną przestrzeń bez kontaktu z grzbietem. Kiedy w końcu za pomocą doświadczonego pasowacza udało mi się coś wybrać po 6 miesiącach jazdy okazało się, że koń po prostu z siodła wyrósł – bo siodłem zwiększa się częstotliwość jazdy co prowadzi do przyrostu mięśni grzbietu. Grzbiet staje się szerszy i przestaje mieścić się w dotychczas dobre, sztywne miary. Kolejne warstwy czapraków, podkładek i żeli nie tylko nie przynosiły poprawy, ale miały wręcz odwrotny skutek, zupełnie jak zakładanie do za małego buta dwóch grubych skarpetek. Miałam w siodlarni prawie nowe siodło, które nie pasowało już na mojego konia i głowę pełną obaw, że nawet jeśli znajdę nowe siodło, to nie minie następne 6 miesięcy, a ja znów będę w tym samym punkcie.

Jaka jest alternatywa dla tradycyjnej terlicy?

Zacząłam wtedy szukać alternatywnych rozwiązań, czegoś co da mi bliski kontakt z koniem, da mu swobodę ruchu i będzie dopasowywać się do zmian w jego ciele. I tak trafiłam na siodła bezterlicowe marki Barefoot. Siodło bez terlicy – dla koniarzy, a tym bardziej siodlarzy brzmi co najmniej jak profanacja, prawda? Siodła bezterlicowe nie są jednak profanacją – to jedyne siodła, które są elastyczne we wszystkich kierunkach i dzięki tej właściwości koń może poruszać się ze swobodą, jego łopatki, żebra i cały grzbiet mogą pracować bez żadnych ograniczeń.



Czy Twoje siodło podąża za zmianami zachodzącymi w Twoim koniu?

Grzbiet każdego konia jest inny, a jego kształt nie jest przypisany danemu osobnikowi raz na całe życie – takie czynniki jak wiek, trening, przebyte choroby, kontuzje czy nawet pory roku nie pozostają tu bez wpływu. Dodatkowo, kiedy jeździmy na koniu, jego grzbiet jest w ciągłym ruchu, a dynamika i zmiany postawy zależą od stopnia zebrania konia, ustawienia i chodu, którym się porusza. Koń może podnieść swój grzbiet o ok. 5 cm, angażując do tego różne partie mięśni grzbietu. W odróżnieniu od siodła bezterlicowych, tradycyjne siodła nie będące elastycznymi, nie są w stanie dopasować się do tych zmian.



Co jest w środku?

Brak terlicy wcale nie oznacza siedzenia bezpośrednio na kręgosłupie konia. Kiedy siedzisz w siodle, głównymi punktami nacisku są twoje kości kulszowe, które wypadają po prawej i lewej stronie kręgosłupa konia, a nie bezpośrednio na nim. Dodatkowo, specjalna konstrukcja siodła chroni zarówno konia, jak i jeźdźca przed wystąpieniem jakichkolwiek punktów zwiększonego nacisku. Zamiast terlicy, dobrej jakości siodła bezterlicowe wyposażone są w specjalne panele z nowoczesnych materiałów odpornych na odgniatanie. W podobne



panele wyposażone są pady do tych siodła, które również uczestniczą w dystrybucji ciężaru jeźdźcy i są ich nieodłączną częścią. Panele te mają anatomiczny kształt i umiejscowione są po obu stronach kręgosłupa konia, tak by, był on wolny od jakiegokolwiek nacisku.



Dla kogo bezterlicówka?

Te wszystkie cechy powodują, że siodła bezterlicowe wybierane są przez tych ludzi, którzy cenią sobie zdrowie i komfort swoich koni. Po drugie, także przez tych, którzy szukają bliskości z koniem i lepszego jego czucia. Jazda w bezterlicówce podobna jest pod pewnymi względami do jazdy na oklep – jeździec znajduje się bliżej konia i łatwiej jest mu podążać za jego ruchem. Jeśli jeździsz na wielu koniach, bezterlicówka powinna być dla Ciebie naturalnym wyborem. Jedno siodło pasuje i na konika polskiego, i na folbluta i na ślązaka, i każdemu z tych koni będzie jednakowo dobrze służyć.

Siodła bezterlicowe zostały już docenione przez profesjonalistów choćby takich jak Valerie Kanavy (dwukrotna Mistrzyni Świata w Rajdach Długodystansowych), trenerów zajmujących się naturalnymi metodami (Peter Pfister) a także coraz częściej jeźdźców ujeżdżeniowych.

W Polsce, choć bezterlicówki są konceptem dość nowym, już w zeszłym roku, siodła marki Barefoot można było zobaczyć na podium Mistrzostw Polski w Rajdach Długodystansowych w Warce. A mistrzowie nie mogą się mylić, prawda?

Zapraszamy na jazdy próbne
(wysyłamy siodło testowe) i bezpłatne konsultacje siodlarskie.

0-601 265 488

www.siodlabarefoot.pl